

Z Dodatkami kosztuje w pryncipalacie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austriacka

Lwów, 24. sierpnia. Wczoraj odbyło się w sali strzeleckiej nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem zastępcy prezesa rady magistratu p. Wrabca. Obecnych radnych było 52. Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu ostatniego posiedzenia, odczytany został na wezwanie prezydującego nagłący wniosek podpisany przez 33 radnych następującej treści: „Z powodu szczęśliwego wyzdrowienia Najjaśn. Pani miłościwie nam panującego Monarchy, widzimy się niżej podpisani spowodowani przedłożyć wniosek, by deputacyę rady miejskiej, mającą wyjechać do Wiednia w sprawie gimnazjum polskiego zobowiązać, wynurzyć Jego c. k. Apost. Mości na osobnym posłuchaniu wyraz radości, którą wszyscy mieszkańcy miasta Lwowa przejęci, witają za pośrednictwem wysadzonej z rady miejskiej deputacyi Najjaśniejszą Monarchinię.“ Po odczytaniu powyższego wniosku radny p. *Chiliński* wniósł poprawkę, ażeby rada dla złożenia u stóp tronu życzeń mieszkańców miasta Lwowa z powodu szczęśliwego wyzdrowienia Jej Mości Cesarzowy wybrała osobną deputacyę, złożoną z dwóch delegatów. Wniosek ten przyjęty został jednogłośnie. Również uchwalono jednogłośnie, ażeby pp. radni Jan Schumann i Juliusz Pfeiffer delegowani do Wiednia w sprawie poboru podatku konsumcyjnego, przyłączyli się do tej deputacyi. Na opędzenie kosztów podróży wyznaczono na wniosek radnego p. *Chilińskiego* dla każdego z delegowanych po 200 zł. w. a., a według projektu wniesionego przez radnego pana *Gębarzewskiego* i przyjętego jednomyślnie, deputacya złożyć ma Najjaśn. Pani w imieniu stołecznego miasta Lwowa adres w języku polskim i niemieckim następującej osnowy:

„Najjaśniejsza Pani!

„Błoga wieść o tak mocno pożądanem wyzdrowieniu Waszej ces. Mości napęła serca mieszkańców miasta Lwowa radośnem uczuciem.

„Reprezentacya gminy tego miasta poczytuje sobie za szczęście, złożyć Waszej ces. Mości pełen uszanowania wyraz uczuć tych radośnych i połączyć je z najszczerzem życzeniem, aby Opatrzność obdarzyć raczyła Waszą ces. Mość odtąd najtrwalszem zdrowiem ku nieustającej pocieszce Najjaśniejszego Jej Domu i dla dobra i szczęścia podległych mu narodów.“

Prezydujący zaprosił panów radnych, ażeby nazajutrz (w niedzielę) o 11tej godzinie przed południem zgłosili się do prezydium magistratu dla podpisania adresu.

Przystąpiono potem do wyboru dwóch delegatów za pomocą kartek. Według ogłoszonego przed zamknięciem posiedzenia rezultatu głosowania, wybrani zostali do deputacyi Jmć ksiądz *Antoni Manastyrski*, opat *Zółkiewski*, i burmistrz miasta *W. Franciszek Kroll*. Pierwszy wybrany został jednogłośnie, drugi na 52 głosujących otrzymał 47 głosów.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 8½ wieczór.

Lwów, 24. sierpnia. (Obchód urodzin cesarskich na prowincyi.)

Z dalszych doniesień o obchodzie uroczystości urodzin Najjaśniejszego Pana w główniejszych miastach i miasteczkach naszego kraju, możemy przytoczyć jeszcze następujące szczegóły:

W Brzeżanach po solennem nabożeństwie w rz. kat. kościele parafialnym, gdzie cała zebrana ludność odspiewała hymnu ludu, uraczyła gmina miejska dla okazania swojej wierności dla panującego domu załogę tamtejszą zaczawszy od feldwebla na dół ofiarując na to 120 funtów mięsa wołowego, półtora beczki piwa i 500 cygarów.

W Brodach odprowadzono uroczyste nabożeństwo tak w rz. kat. jako też w gr. kat. kościele parafialnym i w bożnicy żydowskiej, przyczem we wszystkich trzech świątyniach spiewano hymnu ludu. Na tem nabożeństwie znajdował się także konsul rosyjski, pan Eberhardt.

W Jaworowie ofiarowała gmina tamtejsza przy tej sposobności kwotę 500 zł. w. a. z funduszków miejskich na użytek skarbu, a mianowicie na restauracyę gmachu urzędu obwodowego w Przemysłu, a na ten sam cel przeznaczyła także gmina miasta Jarosława w dowód przywiązania swego ku panującemu Monarsze kwotę 300 zł. w. a. z kasy miejskiej.

W miasteczku Podbożu w obwodzie samborskim obchodzono również tę uroczystość potrójnem nabożeństwem w kościołach kat. obudwu obrządków i w bożnicy żydowskiej z odspiewaniem hymnu ludu, na którym znajdowało się także kilku właścicieli dóbr z okolicy, a przy tej sposobności obdzieliła gmina ubogich miejscowych datkami pieniężnemi.

W Czerniowcach w wilię urodzin Jego c. k. Apost. Mości było uroczyste przedstawienie w teatrze polskim, a przed za-

częciem tegoż odspiewano hymn ludu. W teatrze zebrało się mnóstwo osób, wszystkie miejsca były przepelnione widzami. Dziś o godzinie 5tej zrana na głównym odwachu przed gmachem ratuszowym odezwała się pobudka, a pod cmentarzami pół bateryi Gluntowej 24 salwami powitało dzień uroczysty. O godzinie 8mej na placu ćwiczeń w pięknej umyślnie urządzonej kaplicy polowej. kapelan wojskowy odprawił mszę św., na której znajdował się dowódca wojska jenerał-major de Rösgeu z całym garnizonem w parady. Podczas nabożeństwa infanterya dała 3 salwy, a artylerya za każdą z nich 8 strzałów działowych.

O godzinie 10. przed południem w kościele łacińskim parafialnym odprawiono uroczystą sumę i Tedeum; znajdowali się na tem nabożeństwie urzędnicy c. k. rządu krajowego pod przewodnictwem rady namiestnictwa, Józefa Medwey, urzędnicy wszystkich władz i urzędów stolicy, tudzież znaczna liczba prywatnych osób wszystkich stanów. W podobny sposób odbyły się nabożeństwa w innych kościołach tutejszych wszystkich obrządków.

Wiedeń, 23. sierpnia. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Dekoracye. — Hrabia Nugent †. — Pismo kondolencyjne. — Pomnik Maryi Teresy. — Jenerał Hartleben †. — Sejm prawniczy.)

Ich ces. Moście Cesarz i Cesarzowa udali się dnia 18. b. n. z Schönbrunn do Reichenau, gdzie też obchodzili urodziny Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Rudolfa.

Dnia 22. o godzinie 1½ zrana Cesarz Jego Mość przybył pociągiem pocztowym z Reichenau do Wiednia, i udzielał audyencyi.

Jego Mość Cesarz uadał król. bawarskiemu lekarzowi zdrowowemu w Kissingen, *Drowi Weltsch*, który leczył Najjaśn. Panię podczas pobytu Jej w Kissingen spólnie z przybocznym lekarzem księżęcym *Drem Fischerem*, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Podług doniesień z Reichenau jest stan zdrowia Najjaśn. Pani tak pomyślny, że nawet bytność lekarza przybocznego w Reichenau uznana za niepotrzebną.

Jego c. k. Apost. Mość z powodu dziś otrzymanej wiadomości, że w Bosiljewo pod Karlsztadem umarł feldmarszałek hr. *Nugent*, raczył przez swego pierwszego jenerał-adjutanta przesać następujący telegram do flegeladjutanta zmarłego feldmarszałka-pułkownika hrabiego *Nugent*.

„Jego ces. Mość z najserdeczniejszym zalem otrzymał dziś wiadomość o zgonie ojca jw. Pana.

Z najwyższego rozkazu mam jw. Panu i członkom rodziny wyrazić najgorętsze współczucie Najjaśniejszego Pana z tym dodatkiem, że Jego ces. Mość dla uczczenia tyłu zasług wysoko cennego od Monarchy feldmarszałka jako najstarszego, wielce doświadczonego i niezmordowanego żołnierza armii cesarskiej, zarządził nabożeństwo żałobne we wszystkich siedzibach urzędowych każdej jenerałnej komendy.

Jak tylko JW. Pan doniesiesz o dniu i miejscu pogrzebu, Jego ces. Mość wysła swego jenerał-adjutanta jenerał-majora hr. *Coudenrove*, aby obrzędowi był obecny w imieniu Najjaśn. Pana i nakaze wyprawienie deputacyi z pułku, którego właścicielem był zmarły feldmarszałek.“

Uroczystość odsłonięcia pomnika Cesarzowy Maryi Teresy odbędzie się dnia 31. b. m. w Wiener-Neustadt, i jak słychać zaszczyca ją obecnością swoją prócz Najjaśn. Pana, także Jej Mość Cesarzowa i Następca tronu Arcyksiążę Rudolf.

Arcyksiążę *Leopold* odjechał dziś do Stockerau.

Minister finansów, p. *Plener*, ma jak donosi *Presse*, wyjechać na krótki czas w góry, a im. baron *Hess*, otrzymał urlop na 6 tygodni.

Równocześnie z wiadomością o śmierci hrabiego *Nugent* nadeszło także doniesienie o zgonie jenerała *Hartleben*.

Na sejm prawników zjeżdza coraz więcej gości; wczoraj przyło osobnym pociągiem z Drezn 300 uczestników, a w ogóle zjechało dotąd przeszło 1000 prawników.

Francya.

Paryż, 20. sierpnia. (Załoga w Rzymie nie zwiększona. *Benedetti* zostaje w Paryżu do końca Sierpnia.) Dziennik *Patrie* twierdzi, iż wieści o reorganizacyi armii rzymskiej, o zwiększeniu sił pod rozkazami jenerała *Montebello* będących, o utworzeniu dwóch dywizyj jak z czasów jenerała *Goyon* — są mylne. Dotąd żadne jeszcze ku temu nie wyszły rozkazy, a posiłki do Rzymu przesłane jedynie mają na celu wypełnienie luk, z powodu urlopów w pułkach pozostałych rezerwy korpusu okupacyjnego dostarczają jedynie kontyngensu nowo przesłanych sukursów.

Tenże dziennik zaprzecza wiadomości, jakoby pan *Benedetti* poseł francuzki w Turynie, niebawem na swoją posadę wracać miał. *P. Benedetti* dopiero z końcem tego miesiąca do Turynu pojedzie.

Włochy.

Turyń, 20. sierpnia. (*Garibaldi w Catanii. — Blokada Catanii. — Interpelacja w senacie turyńskim. — Sycylia w stanie oblężenia. — Wolność druku zawieszona. — Szczegóły zajęcia Catanii przez Garibaldegę.*)

Urzędowa gazeta turyńska potwierdza wiadomość o zajęciu Catanii przez Garibaldegę. Nie znalazł on przytem żadnego oporu, wojska bowiem w Catanii wcale nie było. Zajawczy miasto, opanował zaraz biuro telegraficzne, tak iż związek telegraficzny między Catanią a stałym lądem przerwany został. Zajęcie Catanii o tyle jest ważne, że otwiera Garibaldiemu komunikację morską i ułatwia dalsze ruchy jego. Siłę zbrojną, którą dowodzi, podają na 12.000 ludzi, z tych wszakże tylko Lombardy i Piemontanie przy Garibaldiem będący, jako lud do boju zdalny uważany być może, a na ich być niespełna 3000. Reszta to motłoch Sycylijski, który zbiegł do Garibaldegę w nadziei łupu i rabunku; przekonawszy się zaś, że Garibaldi nie myśli o zajęciu większych miast Sycylijskich dla złupienia ich, motłoch ten go opuszcza i rozłazi się, zwłaszcza, że Garibaldi skapo tylko mógł dostarczyć mu wyżywienia. Minister Ratazzi nie dawno jeszcze w senacie oświadczył, iż pewien jest swego zamiaru, uspokojenia ruchów w Sycylii; zajęcie Catanii i dalsze postępy Garibaldegę, jakich oczekiwać można, jawne są tego twierdzenia zaprzeczeniem. Minister Ratazzi ma wprawdzie parlament po swojej stronie; wszakże trudno powiedzieć, czyli pomimo większości w parlamencie nie będzie musiał ustąpić pod naciskiem stronnictwa ruchu i rewolucyjnego. Wszystkie odcienia stronnictwa ruchu w dziennikach włoskich występują gwałtownie przeciwko ministeryum, zarzucając mu zupełną uległość Francji i zapomnienie o sprawie Rzymskiej. Odezwa genueńskiego stowarzyszenia „emancypacji Włoch“, które to stowarzyszenie rozwiązane zostało, nazywa Ratazzęgo wprost rokoszanem przeciwko woli narodu. Gwałtowność i rozwiolność dziennikarstwa opozycyjnego włoskiego, przechodzi wszelkie wyobrażenia.

Dziennik *Opinione* pisze, że według doniesień z Messyny, Catania jest blokowana, a flota włoska znajduje się w Trapani. Wojska w Sycylii jest 48 batalionów. Na posiedzeniu senatu z dnia 20. sierpnia, Senator Giulini interpelował ministrów względem zajęcia Catanii przez Garibaldegę, na co Ratazzi odpowiedział, że jak Garibaldi był w Cattanisecie, nie wiadano dokąd udać się zamysła. Scigały go dwie kolumny, jedna pod gen. Ricotti oddaloną była o dwa marsze, druga zamykała drogę do Messyny. Garibaldi korzystając z tego, udał się do Cattanii, gdzie nie liczna była załoga. Dalszych wiadomości nie masz, bo telegraf z Catanii przerwany. Ministeryum wydało rozkaz, ażeby wojska maszerowały na Catanią, a flota przeszkodzić ma wypłynięciu ochotników z portu.

W senacie i w izbie deputowanych odczytano d. 22. sierpnia dekret odroczenia parlamentu.

Dziennik urzędowy donosi, że Sycylia ogłoszona została w stanie oblężenia. Jenerał Cugia mianowany został nadzwyczajnym komisarzem rządowym. Wydał on proklamację z oświadczeniem, iż gdy Garibaldi znajduje się w stanie jawnej rebelii, przeto gwałtem rozpędzone będą wszelkie tłumne zebrania. Wolność druku zawieszona. Dziennik *Discussione* zapewnia, że Cialdini pójdzie na miejsce Cugii a Persano obejmie dowództwo floty.

Do dziennika medyolańskiego *Perseveranza* piszą z Turyń: Garibaldi 18. sierpnia o godzinie 2giej nad ranem stanął w Catanii. Nicotere mianował prefektem Catanii. Wielu młodych ludzi udaje się przez Genuę do Kalabrii i do Abruzów. Wojsko rządowe zbliżyło się do Catanii.

Niemcy.

Berlin, 20go sierpnia. (*Projekt organizacji marynarki pruskiej.*)

Rząd złożył komisji budżetowej memoriał, obejmujący główne zasady organizacji marynarki pruskiej. Organizacja cała w przeciągu ośmiu lat ma być przeprowadzona. Koszta jej wyniosą 50 milionów talarów, przy budowie zaś statków głównie okręty pancerne będą miane na względzie. W przyszłym roku rząd złoży plany finansowe, wskazujące źródła, budowę marynarki pokryć mające. Na onegdajszym posiedzeniu komisji budżetowej dep. Gabelenz wniósł, ażeby izba wezwała rząd do porozumienia się względem wspólnej marynarki niemieckiej pod zarządem Prus zostającej, na najbliższych konferencyach związku cłowego. Wszakże państwa związkowe floty takowej do obrony handlu swego potrzebują, spodziewać się przeto można, iż przyczynią się do kosztów wybudowania floty. Minister skarbu na to oświadczył, iż gdy izba przyjęła projekta rządowe co do budowy dróg żelaznych i traktat handlowy prusko-francuski, zdaje się przeto, iż między izbą a rządem nie zachodzi żadna sprzeczność w zasadach. Jeżeli obecny projekt rządowy odrzucony będzie, to odpowiedzialność za to spadnie na tych, co się do tego przyczynili; rząd spokojnie zachowywać się będzie. Dep. Pazisius wniósł, aby obrady nad projektem marynarki do sześciu tygodni odroczone zostały; teraz bowiem etat ministeryum wojny wynosi już 45 milionów talarów, i jeszcze zwiększony być ma; idzie więc o to, zkad tak znaczne fundusze zebrane być mają. Dep. Harkort w dłuższej przemowie ganił całą obecną administrację marynarki, liczne jej wytykając błędy. Chcąc zaś mieć flotę, trzeba pierwiej mieć port właściwy, a Kiel jest jedynym portem dla floty niemieckiej. O posiadanie więc Kielu najprzód postarać się trzeba.

Dalsze rozprawy komisji budżetowej nad tym przedmiotem do późniejszego czasu odroczone zostały.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 21. sierpnia. (*Wykonanie wyroku na Ludwiku Jaroszyńskim. — Oddanie pod sąd Jana Rzońcy. — Nowy środek w sprawie emancypacji. — Włoszanie i stronnictwo rewolucyjne.*)

Dziennik powszechny z dnia 9. (21.) sierpnia donosi o spełnieniu kary na Ludwiku Jaroszyńskim, tudzież o oddaniu pod sąd wojenny Jana Rzońcy, obwinionego o zamach na życie magrabi Wielopolskiego w słowach następujących:

W dniu dzisiejszym o godzinie 9tej zrana w wykonaniu wyroku sądów wojennych, Ludwik Jaroszyński, uznany winnym zamachu dokonanego na życie Jego ces. Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego, Namiestnika w Królestwie Polskim, oraz zamierzonego morderstwa na osobie naczelnika rządu cywilnego w Królestwie hr. Wielopolskiego, margrabięgo Gonzaga Myszkowskiego, niemniej udziału w spisku, mającym na celu obalenie rządu, poniósł karę śmierci przez powieszenie, które nastąpiło na stoku cytadeli Aleksandrowskiej.

W sobotę dnia 11. (23.) sierpnia o godzinie 9tej zrana w gmachu rządu gubernialnego, na publicznym posiedzeniu sądu wojennego, w wykonaniu przepisów zbioru praw wojskowych zwolanego, sądzonym będzie sprawca zamachu na życie jw. naczelnika rządu cywilnego, Jan Rzońca, któremu stosownie do objawionego przezeń protokolarnie życzenia, obrońca z urzędu w osobie Józefa Karpińskiego, obrońcy przy radzie stanu Królestwa, wyznaczony został. Posiedzenie to według art. 766, tomu XII. zbioru praw wojskowych, odbędzie się przy eskorcie siły zbrojnej, z zachowaniem formalności, rzeczoną swodem przepisanych.

Bilety wejścia stosownie do liczby osób, jaka w sali posiedzeń pomieszczona być może, przez władze naczelne i prezydenta miasta rozdane będą.

Korespondent dziennika *Donau Ztg.* donosi z Królestwa Polskiego: Ponieważ środki, których rząd rosyjski w ostatnich miesiącach używał, aby włoszian skłonić do podpisywania umów względem wynagrodzenia za odstąpienie im na własność posiadłości ziemskich okazały się bezskuteczne, przeto musiał chwycić się środków przymusowych. Władze powiatowe otrzymały zlecenie w każdej gminie wybrać sześciu włoszian, którzy za siebie i swoich sąsiadów mają umowy już wygotowane podpisać i za ich dopełnienie ręczyć. Na 20 milionów włoszian ledwie tylaż tysięcy dobrowolnie kontrakty podpisało. Stronnictwo rewolucyjne dokłada wszelkich usiłowań, aby włoszian do oporu zachęcić. Na wszelkich uroczystościach ludowych, na jarmarkach, w gospodach itd. rozrzucają bywają małe karteczki z krótkimi przestrogiami dla włoszian względem ich zachowania się wobec rządu i dziedziców. To stronnictwo usiłuje jawnie wywołać agraryjną rewolucję w Rosyi.

Księstwa Naddunajskie.

(*Konferencye. — Przesilenie gabinetu.*)

Korespondent dziennika *Botschaftera* donosi z Konstantynopola z dnia 17. b. m., że jak słuszenie spodziewać się można, konferencye przez usiłowania dwóch mocarstw Rosyi i Francji bez żadnego skutku rozwiązane zostaną. Nie mniej przeto komisarze Partyi mają objawiać wiele pojednawcze usposobienie, a nawet w ostatnich czasach okazali się gotowymi oprócz dwóch twierdz, o których wspomniano, jeszcze trzecią Serbom oddać. Serbska gazeta handlowa następujące o konferencyach podaje szczegóły: Turecki minister spraw zagranicznych, Ali Basza, i c. k. poseł austriacki, pan Prokesch, bezwarunkowo oświadczyli się przeciw zburzeniu twierdz w Serbii, ale zarazem żądali, aby prawo trzymania załogi w twierdzy Belgradzkiej w myśl wniosku posła angielskiego sir L. Bulwera uregulowane zostało. Odnośnie do tego pan Bulwer przyzwolił na wnioski posłów pruskiego i włoskiego. Przeciwnie poseł francuski oświadczył, że te wnioski dopiero wtenczas mogłyby przyjść pod obrady, gdyby kwestya twierdzy belgradzkiej załatwioną została w sposób, któryby stołeczne miasto Serbii zabezpieczył na przyszłość od wszelkiej napaści ze strony załogi tureckiej. To jeżeli nie jest niemożliwym, jest bez wątpienia bardzo trudnym, sądzi przeto, że wniosek jego, pierwszego dnia konferencyi wspólnie z posem rosyjskim Łabanowem postanowiony (aby wszystkie twierdze w Serbii zburzone zostały), byłby najstosowniejszym. Książę Łabanów z zapałem popierał posła francuskiego, ale co do wniosków pruskich i włoskich musi poprzednio zasięgnąć pozwolenia swojego rządu.

Z Belgradu donosi telegram z 21. sierpnia, że minister Garaszaniu miał podać się do dymisji, ale jej Książę dotąd nie przyjął. Major Schweinitz, wojskowy attache poselstwa pruskiego w Wiedniu, przybył do Zemunia.

Grecya.

Ateny, 16. sierpnia. (*Wiadomości potoczne.*)

Poseł grecki w Konstantynopolu Reareri, podał się do dymisji. Na cześć porucznika Leotzakos, przez sąd wojenny niewinnym uznanego, były owacye. Z obawy zawiązujących się w Messenii stowarzyszeń, rząd wystąpił tam wojska.

Turcja.

Konstantynopol, 16. sierpnia. (Najnowsza poczta lewantyńska).

Wicekról Egiptu Said Basza przybędzie tu wkrótce. W Hauranie pomiędzy wojskiem tureckim a Druzami i Arabami zaszły utarczki. Ci ostatni bezskutecznie napadli na obóz pod Bosrą. Z Czerkiesi donoszą, że korpus rosyjski w dolinie przy twierdzy Hamketi zamknięty, otrzymał posiłki i został ocalony. Zacięte utarczki trwają wciąż.

Smyrna, 16. sierpnia. Brak karność między Sejbukami (ochotnikami), których jest tu 1200, stał się przyczyną zaburzenia spokoju.

Teheran, 10. lipca. Wojska perskie wysłano na granice Khorassanu, aby stawiły opór poruszeniom Dost Mohameda. Przy Kuczana ma być założony obóz dla zabezpieczenia północnych granic perskich. Rząd perski ma przedsięwziąć nadzwyczajny pobór.

Kronika.

(Stan zarazy na bydło). Według sprawozdania do 15. sierpnia 1862 otrzymanych ustala zaraza na bydło w Szwałowcach w obwodzie Czortkowskim; ale natomiast wybuchła znowu w 4 innych gminach jako to: w Zaleszczykach małych w obwodzie czortkowskim, w Rohatynie w Brzeżańskim, w Zieleniej w Stanisławowskim i w Trościancu w Stryjskim obwodzie. Obecnie więc grasuje zaraza w 6 gminach, w których 61 sztuk bydła jest chorych.

(Pożar.) Wczoraj o godzinie pół do dziesiątej wieczór wszczął się pożar na przedmieściu Żółkiewskim. Z niewiadomej dotąd przyczyny zajęła się stajnia kawał ryj przy koszarach Wenera i wnet ogień ogarnął drugą stajnię wojskową i budynek przeznaczony na magazyn przy koszarach Mildego. Ratunek był spieszny i najusilniejszy. Tylko dachy dwóch stajen, które w okamgnieniu płomieniami ogarnęły, wewnątrz zaś urządzenie obydwóch stajen ocalało. Budynek przeznaczony na magazyn zajął się wewnątrz i całe wnętrze spłonęło. Szczęściem magazyn był próżny. Dzielne zabiegi miejskiej straży ogniowej przeszkodziły dalszemu szerzeniu się ognia.

(Pożary.) Miasteczko Rawę w obwodzie żółkiewskim dotknęło okropne nieszczęście. Dnia 22. b. m. w samo południe powstał z niewiadomej dotąd przyczyny ogień w nowej łaźni żydowskiej, i zgorzała wieksza część miasteczka z obydwojoma kościołami parafialnymi. Ratunek był niepodobny, gdyż płomień ogarnął w jednej chwili prawie całe miasto; zgorzały nawet wszystkie sprzęty drewniane, powynoszone z domów na ulicę, i dwoje ludzi zginęło przytem w ogniu, a mnóstwo rodzin zostało naraz bez przytuliska i utrzymania. C. k. władza obwodowa w Żółkwi wysłała zaraz nazajutrz znaczną ilość chleba, mięsa i innych żywności dla nieszczęśliwych pogorzalców, i wyprawiła oraz oddział huzarów dla utrzymania porządku w mieście, a c. k. prezydent Namiestnictwa postanowiło zarządzić dobroczynną składkę w całym kraju.

Także w Zbarażu zgorzało 20. b. m. w nocy dziesięć domów, między temi także zabudowanie urzędu powiatowego; akta urzędowe jednakże zostały ocalone. Przyczyny pożaru niedocieczono jeszcze.

(Pożar lasu.) Dnia 6. b. m. powstał pożar w kolei należącej do Mostów wielkich w obwodzie żółkiewskim, i chociaż do 7. wieczorem przytłumione go we wszystkich kierunkach, dla przecież niedostrzeżony ogień pod ziemią i dnia 9. ponowił się pożar o kilka sążni dalej, który dopiero 10. powiedło się przytłumić zupełnie przy pomocy gmin Borowy i Mostów wielkich. Zniszczało przez to do 14 morgów po największej części młodego lasu. Co do przyczyny tego pożaru domyślają się, że powstał z złośliwego podpalenia ustawionej śród lasu sterty siano tamtejszego właściciela R.

Z Rzeszowa pod dniem 10. sierpnia donoszą: Dnia 19. b. m. zrana znaleziono pod Zwierzycami zwłoki Goldmanna, w całej okolicy znanego z bogactw mieszkańca Tyczyna. W niedzielę d. 17. koło godziny 9 wieczorem widziano go jeszcze w Rzeszowie, poczem konna udał się na Zwierzycę do domu. Krwą i ranami okryte zwłoki znaleziono w poniedziałek wczesnie zrana, zdaje się więc, że Goldmann w nocy z niedzieli na poniedziałek zamordowany został. Spiesznie zarządzone śledztwo sądowe wyjaśni zapewne, czy słusznem jest mniemanie, że to był prosty mord dla rabunku. Tej samej nocy, oiedaleko od Przybyszówki pewien włościanin został przez drabiego zabity. Ubolewać należy nad redukcją żandarmeryi.

Zeszłego tygodnia wybuchł tu pożar w pownej stodole niedaleko klasztoru Bernardynów. Szczęściem zdołano zapobiedz szerzeniu się ognia i tylko stodoła z 360 kopami zboża stała się łupem płomieni. — Słychać, że ma tu być utworzona osobna straż ogniowa, która ma odbywać częste ćwiczenia w formowaniu łańcucha, podawaniu wody i t. d.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S.) **Brzeżany, 21. sierpnia.** Zbiory tegoroczne, zwłaszcza ozime, które już są ukończone, i które obliczyć się dają, niezadowolili gospodarzy, albowiem ledwie średniemi nazywać się mogą. Już w zimie dla nawalnych śniegów lękano się o nie, jednak na wiosnę wyglądały tak pięknie, że nawet obfitego plonu spodziewano się. Tymczasem zdaje się, że posiane ziarna nie rozplemiły się krzaczysto, i rzadkie zboża nie mogły wydać znacznej ilości kóp. Dla przyjaźnej do sprzętu pory, nowe zboże jest dorodne i zdrowe. Zbiór jęczmienia i owsa bardziej zadowala, hreczka zaś chociaż bujna przez upały spalona. Jak wypadnie zbiór kartofli? jeszcze nie wiadomo. Zarazy nigdzie u nas nie widać, chociaż gdzie niedługo uac wczesnie czernieć zaczęła, i to dało zapewne powód do pogłosek, że się psuć zaczynają. Buraki, których dla fabryki Tłumackiej wiele tu sadzą, i do czego jest znaczna suszarnia, wyglądają pięknie, zwłaszcza gdzie wczesnie okopane były. Deszcze

teraz przechodzące znacznie im posłużyły. Ceny, które w nadziei dobrych urodzajów bardzo były spadły, podskoczyły, gdy się przekonano, że zbiory niedopisały. Teraz nie są jeszcze ustalone, gdy tylko w małych ilościach włościanie na targ wywożą.

Mierzycy pszenicy płaci się po 3 zł. 45 c. — 3 zł. 70 c.

„ zyla „ „ 2 zł. 90 c. — 3 zł. 10 c.

„ jęczmienia „ „ 1 zł. 88 c. — 2 zł.

„ owsa „ „ 1 zł. 80 c. — 2 zł.

Za kartofle, które jeszcze tylko ćwierciami wywożą, płacą mierzycę po 1 zł. 3 c. — 1 zł. 10 c.

Funt mięsa wołowego kosztuje w tym miesiącu w Brzeżanach 14 c., funt baraniny po 12 c.

Kwarta masła kosztuje teraz 60 c. — 65 c.

Sag dREW bukowych z przystawą 5 zł. 10 c.

„ dębowych „ 4 zł. 90 c.

„ brzożowych „ 4 zł.

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń. Ciągle jeszcze utrzymuje się w dziennikach wiedeńskich pogłoska, że zwołanie sejmów krajowych nastąpi najdalej w połowie listopada r. b., i tak przytacza dziś *Vaterland* doniesienie dziennika *Br. Ztg.* z Wiednia, że rząd zamierza zwołać sejmy krajowe na dzień 15. listopada, jeżeli do tego dnia dadzą się ukończyć obrady izb nad budżetem z r. 1863.

Dzienniki węgierskie opisują świetny obchód uroczystości Św. Szczepana w stolicy węgierskiej. U kr. Namiestnika w Budzie była dnia tego święta uczta, i Jego Excelencya wnosząc przy tej sposobności toast przedstawiał, że uroczystość ta ma nietylko znaczenie religijne, ale oraz dynastyczne i narodowe, i stosownie też do tego wznosił potrójny okrzyk: pierwszy „za pomyślność Jego c. k. Apostolskiej Mości, i żeby jak najprędzej ozdobiony został koroną św. Szczepana“, drugi „w imię wzajemnej miłości pomiędzy ludami kraju i utrwalenia ich religijności“, a trzeci nakoniec „na cześć gorliwych popieraczy politycznych usiłowań rządu i na pomyślność ich skutek, który ozdobi nowym blaskiem koronę Ś. Szczepana i jako dar błogosławieństwa Sgo Szczepana zabezpieczy na długie wieki spólną pomyślność Węgier i całej Monarchyi.“

Niemcy. Sprawa reorganizacji armii jest ciągle jeszcze głównym przedmiotem rozpraw wszystkich dzienników pruskich, a ostatni telegram z Berlina z 22. sierpnia donosi, że na posiedzeniu komisji budżetowej z dnia tego, odrzucone zostały wszystkie rezolucje wniesione w projekcie wojskowym.

W sprawie traktatu handlowego z Francją, oświadczył komisarz rządowy pan Delbrück w komisji handlowej, że rząd chce naprzód starać się o to, żeby przychylił na swoją stronę zdania rządów niemieckich pod względem tego traktatu, a deputowani Krieger i Michaelis wnieśli rezolucję, żeby trzymać się traktatu francuskiego naprzeciw polityce handlowej Austrii.

Z Królestwa Polskiego nie mamy nic więcej nad to, co podajemy w właściwej rubryce z najnowszego *Dziennika pow. D. 23. b. m.* ma odbyć się ostateczna rozprawa sądowa z Janem Rzącą obwinionym o drugi zamach na życie margrabiego Wielopolskiego. Słuszną uwagę robi przytem *Czas*, że wprzód powinienby być sadowym Ryll za pierwszy zamach, i wnosi żąd, że pogłoska o jego śmierci może być prawdziwą. Nadto donosi *Czas*, że 25go b. m. mają być otwarte rady powiatowe we wszystkich powiatach gubernii radomskiej.

Z Paryża donosi *Presse* francuzka z d. 22. sierpnia, że flota morza śródziemnego otrzymała rozkaz powrócić do Tulonu i stać tam w pogotowiu do dyspozycji rządu. To rozporządzenie spowodowanem zostało widocznie ostatnimi wypadkami we Włoszech, któremi głównie prawie zajmują się teraz dzienniki francuskie, a półrządowy *Constitutionnel* doradza między innymi rządowi włoskiemu, żeby przystąpił energicznie do dzieła.

I w istocie też zdają się zapowiadać ostatnie rozporządzenia rządu włoskiego, że postanowiono wreszcie położyć kres zaburzeniu, jakie wywołała na wyspie Sycylii zamierzona wyprawa Garibaldeggo. Donosimy w właściwej rubryce, że na wyspie Sycylii ogłoszony został stan oblężenia, a dzisiejsza poczta przynosi następujące dalsze wiadomości telegraficzne: Podług doniesienia dziennika *Opinione* z 22. sierpnia, ma panować w Sycylii największy nieład i wzburzenie. Zdaje się, że Garibaldi powrócił z Acireale do Catanii. Miał on mianować ministeryum przy boku swoim i znieść opłaty tabularne i stemplowe. Także w Kalabrii wzmaga się wzburzenie w nadziei przybycia Garibaldeggo. Zaś urzędowa *Gazeta Turryńska* z 23. sierpnia zawiera raport ministra wojny do Króla następującej treści: Garibaldi podniósł w Sycylii sztandar powstania. Jmiej Króla, imię Włoch służą tylko do osłonięcia projektów demagogi europejskiej. Okrzyki Rzym albo śmierć, i obelgi wiotane na naszych sprzymierzeńców, opóźniają spełnienie jednogłośnych życzeń. Gdy więc Garibaldi nie zważa na głos swego Króla, i rozpala wojnę domową, potrzeba przystąpić energicznie do dzieła. Bunt Garibaldeggo wymaga koniecznie ogłoszenia stanu oblężenia.

Słychać, że Cialdini będzie miał w Sycylii 60 batalionów, a dziennik *Discussione* donosi, że statki krążące pojmały okręt obcy, naładowany bronią.

Między Anglią i Ameryką zanosi się na nowy spór podobny do sprawy statku „Trent.“ Dziennikowi *France* donoszą teraz z Londynu bliższe szczegóły o przypadku okrętu angielskiego „Herald.“ Statek amerykański „Adirondak“ ścigał go, aż na dwie mile od zatoki Nassau (w kolonii angielskiej), strzelając kilkakrotnie na

